

Złoto – Mrozu

Ten to nigdy nie dorośnie
Tak się tu martwili o mnie
Pełny plecak, pusty portfel
Nie ma nic na horyzoncie

Ciągle pod tym szarym blokiem
Ręce w dziurawych kieszeniach
Łatwo było snuć opowieść
O tym, że się nic nie zmienia

Daję słowo
Wszystko było po coś
To, co traci kolor
Zamienimy w złoto
Reszta jest historią
Wszystko było po coś
To, co traci kolor
Zamienimy w zło-o-to, złoto, o-o-o

Świat się jednak bez nas kręci
A nie chcieliśmy w to wierzyć
Nad głowami szklany sufit
Ktoś go musiał w końcu przebić
Szlanki do połowy puste
Wychylaliśmy przy stołach
Ciągle w gabinecie luster
Aż wybuchliśmy od środka

Daję słowo
Wszystko było po coś
To, co traci kolor
Zamienimy w złoto
Reszta jest historią
Wszystko było po coś
To, co traci kolor
Zamienimy w zło-o-to, złoto, o-o-o

Daję słowo
Wszystko było po coś
To, co traci kolor
Zamienimy w złoto
Reszta jest historią
Wszystko było po coś
To, co traci kolor
Zamienimy w zło-o-to, złoto, o-o-o



Słowa: Łukasz Mróz, Arek Sitarz

Muzyka: Rubens, Łukasz Mróz, Wiktor Koperski

Rok wydania: 2021